

Gorący biegun zimna

Jest taka teoria, że w pięknych miejscach żyją tylko sympatyczni ludzie. Gościniec Jaczno, leżący na terenie Suwalskiego Parku Krajobrazowego jest tego najlepszym dowodem.

TEKST MAJA MENDRASZEK FOTOGRAFIA MARIAN SADRÓWSKI

To prawie koniec Polski, domy są oddalone od siebie o kilka kilometrów, nazwy miejscowości stają się trudne do wymówienia, a ich mieszkańcy splewnie zaciągają. Ze wzgórz widać tylko lasy, łąki i jeziora.

Gościniec Jaczno leży na ziemiach należących do Suwalskiego Parku Krajobrazowego. Posiadłość zajmuje półwysep otoczony z trzech stron jeziorem Jaczno. Nie przyjeżdżają tu tłumy, nie ma przypadkowych gości, docierają jedynie ci, którym naprawdę na tym zależy. To miejsce dla osób, potrafiących je docenić. Gospodarze Jaczno żartują, że właściwie co roku mają komplet stałych gości i zarazem coraz więcej przyjaciół. Mówią, że jeśli ktoś potrafi zachwycić się krajobrazami, westchnąć na widok zachodzącego słońca lub mgieł unoszących się rano nad bagnami – będzie tu szczęśliwy. Lecz Jaczno ma o wiele więcej do zaoferowania niż to, co po-

darowała mu natura. Goście mieszkają w domach z drewna i kamienia, które kryją komfortowe, ze smakiem urządzone wnętrza. Nie ma tu rzeczy przypadkowych, wszystko tworzy harmonijną całość, począwszy od konstrukcji drewnianych belek po blaszane lampiony ze świecami. Pokoje różnią się od siebie wielkością, umeblowaniem i nazwami, które najlepiej oddają ich charakter: Wschód Słońca, Po Żelaznych Schodkach, U Górali, Rzeźbiarnia. Każdy szczegół powstawał według projektu właścicieli.

Gościniec to również rodzinna atmosfera i doskonała kuchnia. Przestaje dziwić fakt, że dla niektórych gości weekend potrafi trwać od piątku do środy: przecież poza graniem w tenisa stołowego, pływaniem łódką, jeżdżeniem na rowerze, wizytami w saunie, zwłaszcza typowej dla tych rejonów bani, trzeba jeszcze znaleźć choć chwilę na odpoczynek.





Widok na jezioro Jaczno od strony Smolnik

Szwajcarski ser od polskiej krowy

Wczesnym rankiem wyglądam przez okno pokoju i nie wierzę własnym oczom: niemal po moim tarasie biega stadko dzików. Dopiero po chwili dziki niespiesznie oddalają się do lasu.

Ostrożnie, oglądając się za siebie idę na śniadanie do domku obok. Nie ma to jak bezpieczne miasto, myślę, tam tylko rozpedzone samochody i autobusy nie zatrzymujące się na czerwonym świetle. A tutaj dziki zwierzą na wyciągnięcie ręki.

Strach zaostrza apetyt. Wypiekane na miejscu rogaliki, gorące buteczki, chleb pachnący przyprawami, domowe konfitury i powidła smakują wybornie. Są jeszcze miękkie i delikatne twarożki, wyrabiane przez miejscowe koło gospodyń wiejskich. Każda z kobiet ma własną recepturę i sposób przyrządzania białego sera. Jednak najczęściej emocji budzi historia wytwarzanego tu najprawdziwszego twardego sera szwajcarskiego. Jego twórca, rodowity Szwajcar, przyjechał tu z żoną kilka lat temu. Zostali na stałe, mają jedenaścioro dzieci. Prowadzą ekologiczny tryb życia, a on z polskiego mleka robi szwajcarski ser. Wyrabia go niewiele, ale i tak wieści o nim dotarły nawet do Warszawy. Latem smakosze z całego kraju pielgrzymują do jego gospodarstwa z nadzieją kupienia choć kawałka.

Trzy razy naj

Najgłębsze jezioro, najchłodniejsze miasteczko i jeden z najwyższych mostów w Polsce – Suwalski Park Krajobrazowy i jego okolice należą do wyjątkowych. Najgłębsze w Polsce jezioro Hańcza przyciąga setki miłośników nurkowania. Woda jest tu bardzo czysta, a dno na głębokości 108,5 m ma strome wąwozy, rynny i doły. Z lotu ptaka woda w Hańczy wydaje się być granatowoczarą, a poszarpana linia brzegowa wygląda jak rysun-

ki pozostawione przez zaginioną cywilizację.

Warto wybrać się na wycieczkę Doliną Czarnej Hańczy, najdłuższej rzeki Suwalszczyzny. Jej odcinek pomiędzy jeziorem a miejscowością Turtul ma temperament niespokojnego górskiego potoku. Woda przelewa się z hukiem, energicznie spływa po kamieniach, jej szum odbija się echem wśród stromych zboczy. Panuje taki hałas, jakby obok biwakowała szkolna wycieczka.

Chociaż już kwiecień, gdzieś tam leży jeszcze śnieg. Najchłodniejsze miejsce w Polsce, tak zwany biegun zimna, znajduje się w Wiżajnach blisko Rowelskiej Góry – najwyższego wzniesienia Suwalszczyzny. Są tu największe (poza górami) mrozy, a śnieg leży najdłużej, 160 dni w roku. Rekordowe temperatury, jakie tu odnotowano to plus 36°C latem i minus 38°C zimą.

Stąd blisko już do polskiej tajgi, czyli Puszczy Rominckiej, przez którą przebiega granica Polski z Rosją. To okolica dla odważnych i wytrwałych piechurów; przez gigantyczny świerkowy bór można iść nawet kilka dni nie spotykając po drodze żadnego człowieka. Po takim doświadczeniu nawet skok na linie z mostu w Stańczykach, uważanego za jeden z najwyższych w Polsce, nie wyda się niczym nadzwyczajnym.

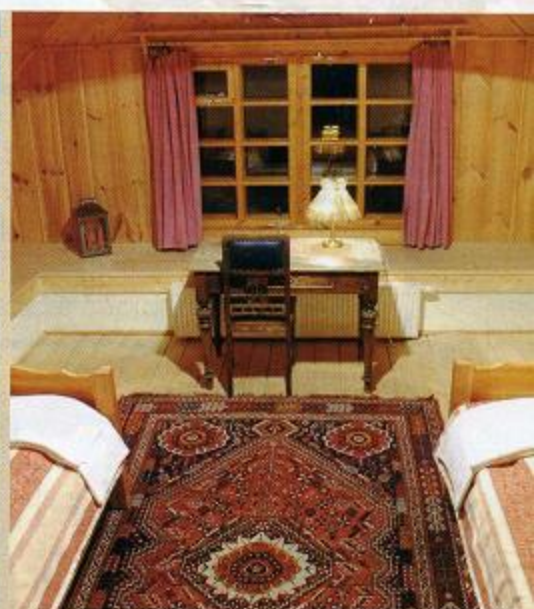
Smakowite pogranicze

Zapytani o najlepszą kresową kuchnię, miejscowi zgodnie wskazują skansen w Puńsku. Właściciel, Litwin z pochodzenia, zorganizował tu we współpracy ze Stowarzyszeniem Litwinów ciekawe prywatne muzeum burzliwych losów tych terenów; prowadzi także niewielką restaurację. Sercuje się w niej dania tradycyjnej litewskiej kuchni, m.in. sękacze, kartacze, babki ziemniaczane. Potrawy są sycące, mocno doprawione, mają charakterystyczny konkretny smak. Już wiem, że na

myśl o tych okolicach przypomniał mi się ostry, czosnkowo-pieprzowy smak kindziuka.

Kolejnym punktem wycieczki jest wieś Wodzilki. Jeśli iść do bani, to tylko tutaj. Mieszkają tu emigranci z Rosji. To im Suwalszczyzna zawdzięcza zwyczaj kąpieli w drewnianych łaźniach parowych. Mieszkańcy wsi są przemili, chętnie opowiadają o sobie, zapraszają do domów i częstują herbatą. A trzeba przyznać, że po wizycie w saunie nic nie smakuje lepiej niż herbata z konfiturami. Niechętnie opuszczamy Wodzilki, ale w planach mamy jeszcze Wigry i położony na brzegu jeziora klasztor Kamedułów. Po drodze mijamy kilka niewielkich domów, przed jednym z nich stoi drewniana figura Jana Pawła II. To pamiątka wizyty papieża, który odwiedzając Wigry w 1999 r., zajrzał do tego budynku i pozdrowił mieszkańców.

Barokowy kościół w pastelowych kolorach przyjemnie kontrastuje z zielenią drzew i szarobłękitnymi wodami jeziora. Wokół klasztornych budynków kręci się grupa zwiedzających. Kameduli w białych habitach w milczeniu krzątają się po swoim ogrodzie. Obserwuję jednego z braci, który przeciera szmatką liście jakiegoś krzewu. Powoli, liść po liściu, a przy tym uśmiecha się do siebie. Patrzę na niego z zazdrością, bo zegarek bezlitośnie pokazuje, że jesteśmy spóźnieni na kolację w Jacznie. Kiedy wracamy do Gościńca, zapada zmrok. Na stole pojawiają się pasztety, smażone ryby z pobliskich jezior, schab z powidłami śliwkowo-porczejkowymi, krem z marchewki, sałaty, ciasta. Zjadamy wszystko, niemal z rozpaczą patrząc na moją listę atrakcji, z których nie zdążymy skorzystać. Są na niej: wycieczka bryczką, pływanie łodzią, konna wycieczka po okolicy, spływ kajakowy Czarną Hańczą, fotosafari w Puszczy Rominckiej. Chyba przedłużymy sobie ten weekend. Może zostaniemy tu do środy? ■



Gościniec Jaczno
16-404 Jeleniewo, Jaczno 3,
tel. (0 87) 568 35 90,
fax (0 87) 568 35 91,
jaczno@jaczno.pl, www.jaczno.pl

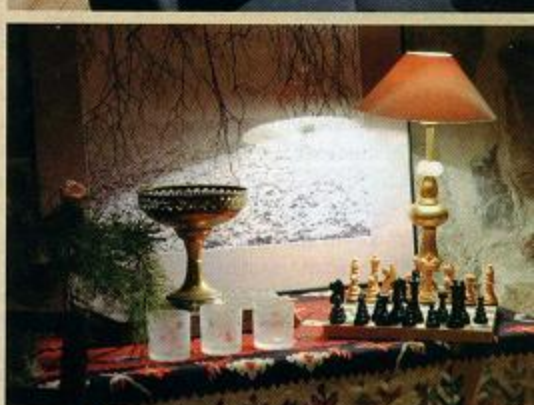
→ Gościniec Jaczno leży w pięknym zakątku Suwalskiego Parku Krajobrazowego, nad jeziorem Jaczno, na rozległym półwyspie oddalonym od ludzkich siedlisk. Znajduje się tu luksusowy kameralny gościniec mogący pomieścić jednocześnie 40 osób. Lokalizacja gościńca zapewnia naturalną izolację od światła zewnętrznego. Pokoje znajdują się w dwóch sąsiadujących ze sobą budynkach, z większości z nich rozpościera się widok na jezioro.

→ Wiosną, latem i jesienią można wybrać się na fotosafari lub na wyprawę po Puszczy Rominckiej. Osobom lubiącym mocne wrażenia gospodarze proponują nurkowanie w najgłębszym polskim jeziorze Hańcza. Na życzenie organizują też spływy kajakowe Czarną Hańczą, Rospudą i Krutynią oraz przejażdżki bryczką po okolicy.

→ Zimą ścieżki rowerowe przeobrażają się w szlaki narciarskie, a zamrożona tafla jeziora we wspaniałe lodowisko. Goście mogą liczyć na kule z ogniskiem oraz sztucznie dośnieżany stok narciarski w Pięknej Górze lub wybrać się na wyprawę psim zaprzęgiem. Na Hańczy rozpoczyna się sezon nurkowań podlodowych. Zima to również niepowtarzalna atmosfera Wigilii i Świąt Bożego Narodzenia oraz szampański sylwester.

→ Po dniu pełnym wrażeń można wypocząć przy stole bilardowym lub grając w tenis stołowy. Można zadbać o kondycję w siłowni i skorzystać z relaksu w tradycyjnej bani – lokalnej saunie parowej lub w saunie fińskiej. Możliwe jest korzystanie z usług masażystów.

→ Dwójka standard kosztuje 220–250 zł, dwójka o podwyższonym standardzie 260–300 zł, apartament 380–440 zł; obiad 35 zł; opłata za psa 25 zł za dobę.



Suwalski Park Krajobrazowy powstał w 1976 roku i był pierwszym parkiem krajobrazowym w Polsce. Położony na Pojezierzu Litewskim, obejmuje Zagłębienie Szeszupy i tereny otaczające jezioro Hańcza.



Nowy Seat Toledo w trasie

Na wskroś nowoczesny, począwszy od optywowej nieco kosmicznej sylwetki po futurystyczne i bardzo przestronne wnętrze. W środku bardzo prosty i funkcjonalny; jest dużo miejsca na bagaże, mnóstwo skrytek i schowków na drobniaki. Doskonale nagłośnienie i sprzęt grający umilają jazdę nawet w trudnych warunkach. Komputer pokładowy wykorzystuje technologie Bluetooth i MP3. Automatyka skrzynia biegów to też plus dla kierowców lubiących przede wszystkim komfort jazdy. Auto doskonale trzyma się drogi i ma rewelacyjne przyspieszenie. Auto jest bardzo bezpieczne zarówno dla kierowcy i pasażerów (ma sześć poduszek powietrznych w standardzie), jak i dla pieszych. Przd samochodu został opracowany z myślą o zminimalizowaniu obrażeń pieszych w przypadku kolizji. Podczas awaryjnego zatrzymania automatycznie uaktywnia się system EBA maksymalnie zwiększający siłę hamowania.

Nowy Seat Toledo w liczbach

- **Pojemność silnika** 1984 cm³
- **Moc** 150 KM
- **Prędkość maksymalna** ok. 250 km/h
- **Przyspieszenie** od 0 do 100 – 9,7 s
- **Zużycie paliwa** w ruchu miejskim ok. 11,3 l/100 km w trasie ok. 6,5 l/100 km
- **Pojemność bagażnika** 500 l
- **Cena** od 69 990 tys. zł



→ JAK DOJECHAĆ

Samochodem: z Warszawy należy kierować się do Suwałk drogą nr 8, przez Wyszków, Białystok, Augustów. Dalej drogą nr 655 w kierunku na Rutkę Tartak. W miejscowości Gulbienie trzeba skręcić w lewo do Udziejek, a na rozjeździe w prawo do Jaczna.



→ GDZIE SPAĆ

Gościniec Jaczno, Jeleniewo, Jaczno 3, tel. (0 87) 568 35 90, www.jaczno.pl, e-mail: jaczno@jaczno.pl. Do dyspozycji gości są pokoje dwuosobowe i apartamenty. Wszystkie z łazienkami, telewizorem i telefonem. Pokój dwuosobowy ze śniadaniem kosztuje od 220 zł. Dzieci do lat trzech gratis, dostawka do pokoju 50 zł. W cenę wliczone jest śniadanie, możliwość korzystania ze sprzętu wodnego, rowerów, sauny, sali bilardowej i siłowni. Gościniec dysponuje także salą konferencyjną na 40 osób.

Gospodarstwo agroturystyczne U Matusiewiczów, Włajny 37, tel. (0 87) 568 84 06, www.wizajny.pl/matusiewicz. Usytuowane na północnym stoku Rowelskiej Góry (298 m n.p.m.), skąd rozpościera się widok na jezioro Włajny i Wistuc. Oferuje apartament, pokój 2- i 3-osobowy. Cena noclegu wynosi 20 zł od osoby (niezależnie od rodzaju pokoju), śniadanie 7 zł, obiad 12 zł.



→ GDZIE JEŚĆ

Gościniec Jaczno, Jeleniewo, Jaczno 3, tel. (0 87) 568 35 90. W menu znajdują się potrawy kuchni regionalnej, dania polskie i kuchni myśliwskiej. Serwuje się tu wędliny, sery, pieczywo, warzywa, owoce wyrabiane i hodowane przez okolicznych rolników. Obiad składający się z zupy, drugiego dania i deseru kosztuje ok. 35 zł.



→ ATRAKCJE

Indywidualne spływy kajakowe – organizacją, wypożyczeniem sprzętu i proponowaniem trasy zajmuje się Biuro Turystyki Aktywnej w Starym Folwarku, tel. (0 87) 563 71 19, www.forma-t.com.pl, e-mail: biuro@forma-t.com.pl. Można tu zarezerwować spływ Czarną Hańczą i Rospudą. Wypożyczenie kajaków tradycyjnego na jeden dzień kosztuje 18 zł.

Wycieczki rowerowe – warto wybrać się na Górę Zamkową; trasa liczy 18,5 km, ale sprostają jej nawet mało zaprawieni rowerzyści. Szlak wiedzie przez malownicze miejscowości: Turtul, Szeszupka, Rutka, Szurpity, Kazimierówka. Powrót wygodniej zaplanować przez Szurpity do Turtula. Rowery można wypożyczyć w Gościńcu Jaczno.



→ INFORMACJE

Agencja Promocyjno-Turystyczna Suwalszczyzna, Suwałki, ul. Chłodna 6, tel. (0 87) 566 75 25, www.suwalszczyzna.com.pl, e-mail: suwalszczyzna@op.pl. Czynne codziennie od poniedziałku do piątku w godzinach 9–17. W sezonie, czyli od połowy czerwca do września, również w soboty i niedziele w godzinach 10–14.



→ PRZEWODNIKI

Pojezierze Suwalskie i Puszcza Augustowska, przewodnik wyd. Pascal, cena 35 zł
Suwalski Park Krajobrazowy, mapa w skali 1: 50 000, wyd. Mirosław HABA, cena 10, 60 zł



→ INTERNET

www.jaczno.pl
www.przewodnik.e-mazury.com.pl
www.spk.org.pl
www.suwalszczyzna.pl



Jeden z budynków kompleksu Jacznó
na terenie Suwalskiego Parku Krajobrazowego